

Księga Jozuego

Rozdział 9

1. Gdy dowiedzieli się o tym królowie zamieszkali za Jordanem, na wzgórzu, na nizinie i wzdłuż brzegu Wielkiego Morza aż do Libanu: Chittyci, Amoryci, Kananejczycy, Peryzzyci, Chiwwici i Jebusyci, 2. sprzymierzyli się ze sobą, by walczyć wspólnie przeciw Jozuemu i Izraelitom. 3. Również mieszkańcy Gibeonu dowiedzieli się, co Jozue uczynił z miastami Jerychem i Aj, 4. i postanowili użyć podstęp. Wybrali się w drogę i zaopatrzyli się w zapasy podrózne, i wzięli na swoje osły stare wory i zużyte bukłaki na wino, podarte i powiązane. 5. Na nogach mieli zdarte i połatane sandały, a na sobie - znoszone szaty. Cały ich chleb, który mieli na pożywienie, był suchy i pokruszony. 6. W takim stanie przybyli do Jozuego i do obozu w Gilgal i rzekli do niego i do mężów izraelskich: Przybywamy z dalekiego kraju; zawrzyjcie z nami przymierze. 7. Lecz mężowie izraelscy odpowiedzieli Chiwwitom: A może wśród nas mieszkacie? Czyż więc możemy zawierać przymierze z wami? 8. Oni zaś odpowiedzieli Jozuemu: Jesteśmy twoimi sługami. Jozue zapytał ich: Kim jesteście i skąd przybywacie? 9. Oni odrzekli: Z ziemi bardzo dalekiej przybywają twoi słudzy, w imię Pana, Boga twojego. Usłyszeliśmy bowiem o Jego sławie i wszystkim, co uczynił w Egipcie, 10. oraz o wszystkim, co uczynił dwom królom amoryckim panującym za Jordanem, Sichonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu w Asztarot. 11. Wobec tego nasza starszyzna i wszyscy mieszkańcy naszego kraju powiedzieli nam: Weźcie ze sobą żywność na drogę, wyjdźcie im naprzeciw i powiedzcie do nich: Jesteśmy waszymi sługami, zawrzyjcie więc z nami przymierze. 12. Oto nasz chleb: był jeszcze ciepły, gdy braliśmy go z domów naszych na drogę, w dniu, w którym wyszliśmy, by was spotkać, a oto teraz suchy i pokruszony. 13. A te bukłaki na wino były nowe, gdyśmy je napełniali, a oto popękały; nasze szaty i nasze sandały zupełnie się zdarły w dalekiej podróży. 14. Mężowie spróbowali ich zapasów podróжных, lecz wyroczni Pana nie pytali. 15. Zgodził się więc Jozue na pokój z nimi i zawarł z nimi przymierze, zapewniając im życie, a książęta społeczności potwierdzili je przysięgą. 16. Trzy dni upłynęły od zawarcia tego przymierza, gdy usłyszano, że byli ludem sąsiednim i mieszkali wśród Izraela. 17. Wyruszyli synowie Izraela z obozu i po trzech dniach przybyli do ich miast. Miastami ich były: Gibeon, Kefira, Beerot i Kiriat-Jearim. 18. Izraelici nie natarli na nich, ponieważ książęta społeczności przysięgli im na Pana, Boga Izraela. Ale cała społeczność szemrała przeciw książętom. 19. Wszyscy książęta oświadczyli wobec całej społeczności: Skoro złożyliśmy im przysięgę na Pana, Boga Izraela, przeto nie możemy im uczynić krzywdy. 20. Tak więc chcemy z nimi postąpić: musimy darować im życie, aby nie spadł na nas gniew z powodu przysięgi, którą im złożyliśmy. 21. Wtedy zapewnili ich książęta, że zostaną przy życiu, ale będą rąbać drzewa i nosić wodę dla całej społeczności. Gdy książęta im to oświadczyli, 22. zawezwał ich Jozue i rzekł im: Dlaczego oszukaliście nas, mówiąc: Mieszkamy od was bardzo daleko - podczas gdy mieszkacie wśród nas? 23. Dlatego będziecie przeklęci i dlatego nikt z was nie przestanie być

niewolnikiem, drwalem i noszącym wodę dla domu Boga mojego. **24.** Wtedy dali Jozuemu taką odpowiedź: Słudzy twoi dokładnie się dowiedzieli o tym, co rozkazał Pan, Bóg twój, swemu słudze, Mojżeszowi: oddanie wam całej tej ziemi i wytracenie wszystkich mieszkańców kraju sprzed waszego oblicza. Obawiając się więc bardzo o nasze życie, postąpiliśmy w ten właśnie sposób. **25.** Jesteśmy teraz w twoim ręku: uczyn z nami to, co wydaje ci się dobre i słuszne. **26.** I Jozue tak postąpił z nimi. Wybawił ich z rąk Izraelitów, żeby ich nie pozbawili życia. **27.** Wówczas uczynił ich Jozue drwalami i noszącymi wodę dla całej społeczności i dla ołtarza Pańskiego, aż po dzień dzisiejszy, na każdym miejscu, które [Pan] wybierze.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.